



Sygn. akt I CSK 594/09

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSA Jan Kremer (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa P. Spółki z o.o.

przeciwko Adamowi P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 października 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku

Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 lutego 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną; zasądza od powoda na rzecz  
pozwanego kwotę 7 200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem  
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka „P.” Sp. z o.o. wniosła w dniu 19 czerwca 2006 r. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej umowy darowizny nieruchomości położonej przy ul. G. 5a/26, dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr /.../. Umową zawartą w dniu 21 czerwca 2001 r. małżonkowie Roman P. i Jolanta Ł. podarowali wyżej wymienioną nieruchomość pozwanemu Adamowi P. Żądanie pozwu, po zmianach dokonanych przed Sądem pierwszej instancji sprecyzowano jako żądanie zgłoszone „dla ochrony wierzytelności w wysokości 900000 zł.”

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 stycznia 2008 r. oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że w dniu 21 czerwca 2001 r. małżonkowie Jolanta Ł. i Roman P. umową zawartą w formie aktu notarialnego darowali małoletniemu synowi Adamowi P. nieruchomość stanowiącą odrębną własność lokalu. Nieruchomość położona jest przy ul. G. 5a/26 i do lokalu tego przynależy udział wynoszący 1174/230007 części we współwłasności budynku i w wieczystym użytkowaniu działki gruntu, na którym posadowiony jest budynek.

Ugodą z dnia 28 listopada 2002 r. H. Roman P., Jolanta Ł. Sp. j. uznała i potwierdziła zobowiązanie wobec A. Sp. z o.o. w łącznej wysokości 2 176 861,42 zł wraz z odsetkami od dnia wymagalności. Zobowiązanie to wynikało z faktur VAT wystawionych w 2000 r. Umową z dnia 2 kwietnia 2003 r. A. Sp. z o.o. w celu zwolnienia się z długu przeniosła swoją wierzytelność wobec H. Sp. j. na rzecz M. S.A. za cenę 1 102 741,20 zł.

W dniu 14 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty przeciwko H. Roman P., Jolanta Ł. Sp. j., zasądzający na rzecz M. S.A. kwotę 3 771 273,75 zł. Postępowanie jest w toku wskutek zarzutów wniesionych przez stronę pozwaną.

W dniu 10 sierpnia 2006 r. M. S.A. sprzedało wierzytelność wobec H. Sp. j. w wysokości 2 176 861,42 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania i egzekucji na rzecz powoda „P.” Sp. z o.o. za kwotę 1 105 000,00 zł.

Postanowieniami z dnia 15 listopada 2006 r. i 20 kwietnia 2007 r. Sąd

Rejonowy zatwierdził listy wierzytelności w postępowaniu upadłościowym H. Sp. j. W dniu 12 lutego 2007 r. Sąd Rejonowy w zatwierdził układ z wierzycielami, a postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2007 r. stwierdził ukończenie postępowania upadłościowego. Sąd ustalił także, że majątek H. Sp.

j. w dacie dokonania czynności w 2001 r. wynosił 16 505 498,00 zł, w dacie zaskarżenia czynności prawnej, tj. w 2006 r. wartość środków trwałych wynosiła 14 202 8355 zł, a na dzień 30 sierpnia 2007 r. – 12 706 959,91 zł. W chwili dokonania darowizny rodzice pozwanego byli właścicielami: mieszkania przy ul. K. 8/76, nieruchomości w P., zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, nieruchomości w miejscowości G., lokalu mieszkalnego przy ul. . 5, nieruchomości o powierzchni 1,41 ha w miejscowości G., nieruchomości rolnej w tej samej miejscowości o powierzchni 2,06 ha. Spółka jawna nadal prowadzi działalność gospodarczą.

W dniu 7 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - nakaz zapłaty Sądu Okręgowego z dnia 20 maja 2005 r., zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko H. Sp. j. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że ogłoszenie upadłości z możliwością układu nie powoduje uznania, że zachodzi przesłanka bezskuteczności egzekucji wobec Spółki. Wyrokiem z dnia 19 września 2007 r. Sąd Okręgowy pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - nakaz zapłaty Sądu Okręgowego, zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko małżonkom P.

Wierzytelność powódki nie została umieszczona na liście wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, następnie umorzonym.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zostały w sprawie spełnione wszystkie przesłanki przewidziane w art. 527 § 1 k.c. W ocenie Sądu, wykazane zostało, że wierzytelność wobec spółki jawnej istniała w dacie zawierania umowy darowizny i istnieje nadal. Wspólnicy spółki jawnej są dłużnikami powódki w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. oraz z punktu widzenia art. 22 § 2 k.s.h.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w sprawie nie zachodzi sytuacja, w której dłużnicy działali z pokrzywdzeniem wierzycieli i zdawali sobie sprawę, że wskutek czynności mogli spowodować niemożność zaspokojenia się przez wierzycieli z ich

majątku. W chwili dokonywania czynności prawnej dłużnicy byli właścicielami znacznego majątku, także sytuacja gospodarcza spółki jawnej była bardzo dobra – spółka prowadziła działalność gospodarczą i posiadała środki trwałe o znaczącej wartości. Dlatego też nie można twierdzić, że czynność prawna dłużników była dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, a wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed dokonaniem czynności - art. 527 § 2 k.c. Także w dacie wniesienia pozwu w czerwcu 2006 r., wspólnicy spółki jawnej byli właścicielami licznych nieruchomości, a spółka prowadziła działalność, co ma miejsce nadal. Spółka osiąga znaczne przychody – około 3 000 000zł miesięcznie, z Bankiem Ochrony Środowiska zaś zawarła ugodę w przedmiocie spłaty kredytu.

Powódka przedstawiła oświadczenia dwóch wierzycieli – T. Sp. z o.o. i M. Sp. z o.o. - na okoliczność nierealizowania układu, ale w tym zakresie nie przedstawiła żadnych dowodów z akt postępowania upadłościowego. Sąd Okręgowy podkreślił, że w postępowaniach o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności sądy krytycznie odnosiły się do twierdzeń wierzycieli. Powódka nie wykazała, aby dłużnicy byli niewypłacalni.

Powódka w apelacji zarzuciła dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1, art. 227, art. 328 § 2 i art. 299 k.p.c., a nadto naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 527 § 1, 2 i 3 oraz art. 529 k.c., wnosząc o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa. Wniosła o uzupełnienie punktu 1 pozwu przez zwrot „w celu ochrony wierzytelności powoda w kwocie 3 771 273,75 zł, wraz ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2003 r. do dnia zapłaty, wynikającej z umowy przelewu wierzytelności z dnia 10 sierpnia 2005 r., zawartej z M. S.A., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 lutego 2009 r. oddalił apelację, orzekając o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji skoncentrował się w pierwszej kolejności na żądaniu pozwu, analizując go w powiązaniu z podstawą prawną orzeczenia. Żądanie pozwu powódka pierwotnie sformułowała jako żądanie „uznania umowy darowizny

nieruchomości położonej przy ul. G. 5a/26, wchodzącej w skład wspólności ustawowej małżonków Romana P. i Jolanty Ł.-P. z dnia 21 czerwca 2001 r., zawartej w formie aktu notarialnego przed Krzysztofem T. – notariuszem w P., pomiędzy Romanem P. i Jolantą Ł.-P. a Adamem P., za bezskuteczną w stosunku do powódki”. W toku postępowania powódka zmieniła żądanie, domagając się „uznania umowy darowizny za bezskuteczną do kwoty 350 000 zł wynikającej z nakazu zapłaty z czerwca 2004 r., która to wierzytelność była przedmiotem umowy przelewu wierzytelności z dnia 10 sierpnia 2005 r.”. Następnie wносиła o uznanie „umowy darowizny za bezskuteczną wobec powódki”. Wartość przedmiotu sporu początkowo określono na kwotę 300 000 zł, po czym podwyższono ją do kwoty 350 000zł, a następnie - do kwoty 900 000 zł. W postępowaniu apelacyjnym powódka domagała się uwzględnienia powództwa z uzupełnieniem punktu 1 pozwu przez dodanie na końcu formuły „w celu ochrony wierzytelności powoda w kwocie 3 771 273,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2003 r. do dnia zapłaty, wynikającej z umowy przelewu wierzytelności z dnia 10 sierpnia 2005 r. zawartej z M. S.A.”.

Zdaniem Sądu drugiej instancji – żądanie pozwu, tak w pierwotnym ujęciu, jak i po modyfikacji nie spełnia wymagań poprawnego sformułowania, w szczególności w zakresie określenia wierzytelności, której ochronie ma służyć. Sąd Apelacyjny odwołując się do judykatury, wskazał, że sprecyzowanie wierzytelności należy do wierzyciela, który w skardze pauliańskiej wyznacza przedmiot ochrony, a żądanie powinno obejmować przynajmniej istnienie wierzytelności, tytuł prawny wierzytelności i jej wysokość. Żądanie pozwu ograniczające się do żądania uznania danej czynności prawnej dokonanej przez dłużnika za bezskuteczną wobec powoda, przy braku sprecyzowania zakresu bezskuteczności zaskarżonej czynności prawnej pod względem podmiotowym, nie jest prawidłowe. Bezskutecznością może być objęta jedynie czynność prawna dłużnika w odniesieniu do maksymalnych rozmiarów konkretnej wierzytelności przysługującej wierzycielowi. W konsekwencji sentencja wyroku uwzględniającego skargę pauliańską zawsze musi określać wierzytelność, której ochronie ma służyć. Ten składnik orzeczenia jest nieodzowny dla zapewnienia prawidłowości wyroku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka zgłaszając żądanie uznania czynności prawnej za bezskuteczną, nie spełniła wynikającego z art. 527 k.c., ustawowego wymagania określenia wierzytelności objętej skargą pauliańską. Określenie w sposób ogólny, nieprecyzyjny, niekonsekwentny, niekonkretny wierzytelności objętej skargą nie spełnia wymagania sprecyzowania wierzytelności. Sąd nie miał podstaw do oznaczania za stronę żądania co do wierzytelności podlegającej ochronie skargą pauliańską. Sąd wskazał na przyczyny niedopuszczalności zmiany żądania, jak i podwyższenia żądania w apelacji (art. 383 k.p.c.). Podkreślił, że w sprawie nie zachodzi sytuacja, w której strona prawidłowo sformułowała żądanie pozwu, co ma decydujące znaczenie dla ewentualnego sprostowania niedokładności w sentencji orzeczenia Sądu pierwszej instancji i możliwości sądu prawidłowej redakcji orzeczenia.

Wyjaśniając kwestię tytułu prawnego wierzytelności poddanej przez powódkę ochronie, Sąd wskazał na uchybienia niweczające skuteczność tej akcji. Z akt wynika, że kwota 3 771 273,75 zł stanowi sumę należności: 2 176 861,42 zł i 1 594 412,33 zł, przy czym kwota 2 176 861,42 zł, to suma faktur VAT: nr 28/02/2000, 3/05/2000, 10/05/2000, 5/07/2000, 7/08/2000, 6/09/2000, 7/12/2000, 9/12/2000, 5/11/2000 – wymienionych w ugodzie z dnia 28 listopada 2002 r., a kwota 1 594 412,33 zł, to skapitalizowane odsetki od niespłaconych rat /266 838,71 zł/ i skapitalizowane odsetki od sumy głównej /1 327 573,62 zł/. Stroną umowy przelewu wierzytelności z dnia 10 sierpnia 2005 r. nie była H. Roman P., Jolanta Ł.-P. Sp. j., a były nimi M. S.A. i „P.” Sp. z o.o.

Zgłoszone powództwo ma na celu ochronę wierzytelności przysługującej powódce „P.” Sp. z o.o. w stosunku do H. Sp. j. i jej wspólników Romana P. i Jolanty Ł. – P., a nie wierzytelności powódki do M. S.A., czy pomiędzy tymi stronami. Błędem było powołanie w żądaniu takiego tytułu prawnego, jak umowa przelewu wierzytelności z dnia 10 sierpnia 2005 r., gdyż powołać należało tytuł, jaki wynikał z faktur wystawionych w ramach sprzedaży płyt betonowych. Także błędem było powołanie sumy wierzytelności, a nie poszczególnych wierzytelności, które miały zostać objęte skargą pauliańską.

Art. 527 k.c. ma na celu zapewnienie ochrony nie jakiegokolwiek wierzytelności, która może przysługiwać wierzycielowi, ale służy ochronie konkretnej wierzytelności. Orzeczenie uwzględniające roszczenie z art. 527 k.c. nie może pozostawiać wierzycielowi dowolności w wyborze już po wydaniu wyroku, wierzytelności podlegającej zaspokojeniu. Wadliwe sformułowanie żądania pozwu wyrażające się niesprecyzowaniem wierzytelności podlegającej ochronie, tak co do wysokości, jak i tytułu, nie pozwala na stwierdzenie wypełnienia przez powódkę przesłanek wynikających z art. 527 k.c.

Sąd Apelacyjny rozważył nadto treść art. 187 § 1 k.p.c., poddając analizie wymagania formalne pozwu i podkreślając związek żądaniem pozwu i wskazanymi faktami. Sąd nie może orzec ponad żądanie i nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Zwrócił uwagę na możliwość niespełnienia wymagań formalnych pozwu.

Analizując treść art. 529 k.c., Sąd zwrócił uwagę na domniemania dotyczące dłużnika, ale i obowiązek dowodzenia jego niewypłacalności przez wierzyciela. W sprawie dotyczy to rodziców pozwanego wspólników spółki jawnej – art. 22 § 2 k.s.h. W ocenie Sądu drugiej instancji, powódka nie wykazała, by w dacie umowy darowizny rodzice pozwanego byli niewypłacalni, lub stali się w takim wyniku zawarcia umowy. Sąd ustalił skład majątku dłużników wg daty umowy darowizny, wskazał też na wysokość zgłoszonego w pozwie żądania, oraz jego późniejsze zmiany. Podkreślił niezgłoszenie wniosków dowodowych przed Sądem Okręgowym na okoliczność ustalenia wartości majątku dłużników, nie pozwalającego na zaspokojenie wierzytelności od 300 000 zł do 900 000 zł.

W konkluzji stwierdził, że nie wykazano działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jak też nie wykazano stanu niewypłacalności dłużników w dacie zaskarżenia czynności prawnej i w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy. W czerwcu 2006 r. i w styczniu 2008 r. dłużnicy byli właścicielami nieruchomości w miejscowości G. o pow. 1,41 ha i 2,06 ha, a wartość środków trwałych spółki jawnej wynosiła 14 202 883,55zł w czerwcu 2006 r. i 12 706 959,91 zł we wrześniu 2007 r. Sąd podkreślił, że postępowanie Sądu Okręgowego nie jest prawomocnie zakończone.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił przyczyny nieskuteczności zarzutów procesowych, co wynikało z tezy dowodowej odnośnie do przesłuchania świadka i braku właściwego wniosku o przesłuchanie matki pozwanego. Dalsze zarzuty procesowe – art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. – nie były zasadne. Sąd uzupełnił postępowanie dowodowe dowodami z dokumentów zawnioskowanych przez obie strony i dokonał ich oceny.

Wyrok ten powód zaskarżył w całości skargą kasacyjną opartą o podstawy wymienione w art. 398<sup>3</sup> § 1 punkt 1 i 2 k.p.c. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Zarzut naruszenia prawa materialnego powód uzasadnił błędna wykładnią powołanych w skardze przepisów. Powód zarzucił naruszenie art. 527 § 1 k.c. przez przyjęcie, że powód nie spełnił wynikającego z tego przepisu wymagania określenia wierzytelności będącej przedmiotem skargi pauliańskiej, pomimo że wierzytelność ta została sprecyzowana co do wysokości i tytułu w pozwie i piśmie procesowym z dnia 7 września 2006 r. i na rozprawie w dniu 7 września 2007 r., oraz w dniu 12 listopada 2007 r.

Zarzut naruszenia przepisów postępowania mogący mieć istotny wpływ na wynik sprawy, dotyczy błędnego przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że powód nie spełnił wynikających z art. 187 § 1 punkt 1 i 2 k.p.c. wymagań dokładnego określenia żądania pozwu, choć uczynił to i nadto przytoczył okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Załączył do pozwu dowody z dokumentów, a Sąd pierwszej instancji nie wzywał powoda do usunięcia braków formalnych pozwu przez oznaczenie wierzytelności podlegającej ochronie w drodze skargi pauliańskiej i o żądaniu powoda merytorycznie orzekł. Zarzut procesowy dotyczący naruszenia art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. odnosi się do pominięcia przy orzekaniu, że rodzice pozwanego sprzedali matce pozwanego ostatnią nieruchomość lokalową o pow. 83,4 m<sup>2</sup> w P., co świadczy o konsekwentnym wyzbywaniu się majątku i staniu się niewypłacalnymi w wyższym stopniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:



Skarżący oparł skargę kasacyjną na obu podstawach przewidzianych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.; treść skargi kasacyjnej sprawia, że w pierwszej kolejności wymagają rozpoznania zarzuty odnoszące się do przepisów prawa procesowego.

Najistotniejszym dla rozstrzygnięcia zarzutem skargi kasacyjnej jest zarzut naruszenia art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., w istocie w związku z art. 527 § 1 k.c., do którego treści nawiązuje sformułowanie żądania pozwu. Przepis art. 187 k.p.c. skierowany jest do powodów i nie określa obowiązków sądu, więc nie może zostać naruszony przez sąd, a w konsekwencji, co do zasady, nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r. V CSK 152/07 nie publ.). Przepis art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. zawiera wymaganie dokładnego określenia żądania pozwu. Problem sprecyzowania żądania pozwu związany jest z wyrażonym przez sąd drugiej instancji stanowiskiem, że pozew z żądaniem określonym przez powoda nie mógł zostać uwzględniony. Sąd pierwszej instancji nie wzywał powoda o usunięcie braków formalnych pozwu. W żądaniu występują dwa nieprawidłowe elementy, dotyczące odrębnych sfer czynności procesowych i określenia wysokości kwoty do jakiej czynność prawna ma ulec ubezszkudzeniu i określenia wierzytelności, z której żądanie jest wywodzone. Powód w sprawie działał z profesjonalnym pełnomocnikiem, co nie jest bez znaczenia. Niezależnie od tego sąd nie jest uprawniony, ani władny, do artykułowania uwag odnośnie do wierzytelności z której powód wywodzi swe roszczenie. Określenie wierzytelności musi znaleźć się w żądaniu pozwu, w pozwie należy także przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie. Decyzja w tym zakresie jest autonomiczną decyzją powoda nie podlegającą kontroli sądu. Wkraczanie w określenie wierzytelności, z której wynika żądanie naruszałoby zasadę równości stron i stanowiłoby wkroczenie sądu w sferę kształtowania treści powództwa. Podsumowując, sąd nie może ingerować w wybór podstawy żądania – poprzez wskazanie konkretnej wierzytelności. Częściowo odmiennie przedstawia się problem określenia wysokości wierzytelności stanowiący zarazem o wartości przedmiotu sporu. Rzecz jednak w tym, że zarzut ten nie może dotyczyć postępowania przed sądem drugiej instancji, a ponadto powód w trakcie postępowania precyzował w różny sposób ten element żądania, niezależnie od poglądu na jego konieczność i konstrukcję. W rezultacie niezależnie

od poglądu na obowiązki Sądu pierwszej instancji powód pod względem kwotowym żądanie pozwu precyzował, a więc uzupełniał. W okresie międzywojennym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że brak dokładnie określonego żądania nie stanowi formalnego uchybienia pisma procesowego, nie podlega uchyleniu w trybie art. 141 (obecnie art. 130 § 1 k.p.c.) na skutek wezwania sądu i uzasadnia oddalenie powództwa (orzeczenie z dnia 10 marca 1937 r., C. II. 3335/36, Przegląd Prawa i Administracji 1937, nr 4, poz. 350 – za J. Gudowski, Kodeks postępowania cywilnego tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo t. I s. 270, teza 10). Zaakcentowania wymaga to, że nie brak wskazania wartości wierzytelności był przesłanką oddalenia powództwa. Przy formułowaniu żądania skargi pauliańskiej z reguły powód odwołuje się do tytułu egzekucyjnego, co pozwala na relatywnie proste określenie wierzytelności, poprzez nawiązanie do tego tytułu. W rozpoznawanej sprawie wystąpiła sytuacja rzadziej spotykana. Powód, by uniknąć upływu prekluzyjnego terminu z art. 534 k.c. wystąpił z pozwem przed zakończeniem postępowania sądowego. W sytuacji takiej rzeczą powoda jest wymienienie w żądaniu pozwu wszystkich tych wierzytelności w stosunku do których dochodzi uznania czynności za bezskuteczne. Innymi słowy, w żądaniu pozwu należy wymienić wszystkie wierzytelności, określone w sposób umożliwiający ich identyfikację, z których wywodzone jest żądanie wraz z podaniem ich wysokości. W tak ukształtowanym postępowaniu przedmiotem dowodzenia jest ich istnienie i wymagalność. Powód może ograniczyć żądanie ubezskutecznienia czynności prawnej do części wysokości konkretnej wierzytelności, nie opierać żądania o jej pełną wysokość, jednak pamiętać musi o treści art. 533 k.c. i możliwości zwolnienia się pozwanego z odpowiedzialności. W tym aspekcie wyszczególnienie odrębnie każdej wierzytelności jest istotne, gdyż zwolnienie się z odpowiedzialności dotyczy każdej odrębnej wierzytelności. Osobnym zagadnieniem pozostaje wysokość roszczeń. Sąd Najwyższy o zagadnieniu formułowania sentencji wyroku, a poprzez to i treści pozwu wypowiedział się w wyroku z 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69, (OSNC 1970, nr 10, poz. 192).

Powód wywodził roszczenie nie z poszczególnych niezapłaconych przez spółkę jawną faktur, stanowiących dług tej spółki, ale z umowy przelewu wierzytelności pomiędzy innymi podmiotami i to obejmującej zsumowane

należności z różnych tytułów. Tak ujęte żądanie i jego uzasadnienie spowodowały, że powództwo nie mogło zostać uwzględnione z tej przyczyny.

Skuteczność zarzutu naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. uzależniona jest od tego, czy i jakie wnioski, twierdzenia oraz zarzuty powód podniósł w postępowaniu apelacyjnym w sposób zgodny z przepisami procesowymi. Do zagadnienia tego odniósł się Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 23 lutego 2010 r., II UK 194/09 (nie publ.).

Sąd rozpoznający sprawę w postępowaniu apelacyjnym w wyniku przeprowadzenia dowodów i ich oceny oraz oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd okręgowy może poczynić odmienne ustalenia faktyczne i dokonać odmiennej oceny prawnej zebranego w sprawie materiału. W sprawie sytuacja taka jednak nie wystąpiła, gdyż zbycie wyodrębnionego lokalu po wyroku Sądu Okręgowego przez dłużników nie wpływało już na zmianę oceny stopnia ich wypłacalności, w tym znaczeniu, że stanie się niewypłacalnymi w wyższym stopniu nie miało wpływu na treść orzeczenia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 527 k. c. zwrócić należy uwagę, że pierwotnym dłużnikiem był H. Roman P., Jolanta Ł.-P. Sp. j., natomiast wspólnicy spółki jawnej odpowiadają także osobiście za jej zobowiązania, bez ograniczeń całym swoim majątkiem, solidarnie z pozostałymi wspólnikami i ze spółką (art. 22 § 2 k.s.h.). Odpowiedzialność ta jest nieograniczona, poza ewentualnymi ograniczeniami wynikającymi ze wspólności ustawowej małżeńskiej, co jednak w sprawie nie ma miejsca, gdyż wspólnikami i dłużnikami są małżonkowie. Odpowiedzialność solidarna ma charakter gwarancyjny, a jej subsydiarność wzmacnia ten charakter, przy czym egzekucja może być prowadzona z majątku wspólnika w przypadku bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Wspólnicy spółki jawnej są wobec wierzyciela dłużnikami w rozumieniu art. 527 i 530 k.c. (wyrok SN z dnia 29 listopada 2006 r. II CSK 250/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 155).

Wskazane zasady odpowiedzialności wspólników spółki jawnej uzasadniają czynności wierzyciela zmierzające do zachowania majątku, z którego będzie miał możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności. Trafnie zarzucił skarżący, że chwilą oceny wypłacalności dłużników, jak i stania się niewypłacalnymi w wyższym

stopniu, jest data wystąpienia przez wierzyciela z roszczeniem o uznanie czynności za bezskuteczną. Stan pokrzywdzenia musi istnieć zarówno w dacie wystąpienia z roszczeniem, jak i w dacie wyrokowania, co pochłania tym samym zmiany stanu majątkowego dłużnika w trakcie postępowania. Ponadto stan pokrzywdzenia obejmuje zarówno taki stan majątku dłużnika, który powoduje niemożność wyegzekwowania należności, jak i taki który powoduje utrudnienie zaspokojenia wierzyciela, w czym mieści się wyzbycie składnika majątkowego o znacznej wartości. Stanowisko takie jest utrwalone w orzecznictwie. Sąd Najwyższy wyraził taki pogląd między innymi w orzeczeniach: z dnia 16 marca 2006 r. III CSK 8/06, (OSNC 2006, nr 12, poz. 207); z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 280/00, (nie publ.), z dnia 23 lipca 2003 r. II CKN 299/01 (nie publ.), z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00 (nie publ.), z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00, (nie publ.) , z dnia 29 czerwca 2004 r. II CK 367/03, (nie publ.); z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 806/04, (nie publ.). W razie odpowiedzialności solidarnej wspólników ze spółką, sytuacja materialna spółki nie ma wpływu na ocenę wypłacalności wspólników. Niemniej jednak z ustalonego przez sąd stanu faktycznego wynika, że sytuacja spółki nie była korzystna; spółka H. Sp. j. poprzez upadłość, przeszła do stanu układu z wierzycielami. Bez względu na stan realizacji układu spółka obciążona była tymi zobowiązaniami i przy ocenie jej sytuacji majątkowej uwzględnić należało całość zobowiązań ją obciążających. Sąd ustalił także istnienie obciążenia wynikającego z ugody z Bankiem Ochrony Środowiska. Wartość środków trwałych ma znaczenie dla oceny sytuacji majątkowej spółki, lecz nie przesądza o jej kondycji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań. Istotne dla oceny kondycji finansowej spółki są także inne elementy związane np. z płynnością finansową. Pozwany nie dowodził w szerszym zakresie sytuacji majątkowej spółki, co przy odpowiedzialności solidarnej nie miało zresztą istotnego znaczenia procesowego. Okoliczności dotyczące sytuacji majątkowej Spółki wskazują jednak na nietrafność dokonanej przez Sądy oceny w tym zakresie. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 527 § 2 i § 3 k.c. oraz art. 529 k.c. był uzasadniony, jednak nie było to wystarczające dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wobec bezzasadności zarzutu naruszenia przepisów postępowania.

W konsekwencji skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i 398<sup>21</sup> k.p.c.

jz